

# Wyplłyn byle czym

Data publikacji: 23.07.2012 14:45

Jest jeszcze trochę czasu by wymyślić konstrukcję i ją zbudować. W Ustroniu w najbliższy piątek odbędą się, drugie już, zawody w pływaniu na bele czym. Zadanie może do trudnych nie należy, ale trzeba zbudować "coś" co utrzyma nas na wodzie a przy okazji zachwyci sędziów.

□

Na byle czym, byle jak ale nie byle gdzie - bo miejsce jest określone. To staw kajakowy w Ustroniu. Już w piątek 27 lipca swoich sił spróbować będą mogli konstruktorzy i kapitanowie wodnych pojazdów. Cel jest jeden, wybudować i zwodować dowolny statek pływający. W to popołudnie cały staw będzie należał dla właścicieli dziwnych obiektów. **Będziemy go mogli nie tyle zagospodarować co „zapływać” na bele czym** - śmieje się Grzegorz Nieurzyła jeden z organizatorów imprezy. Jest jeszcze kilka dni więc deski kreślarskie powinny pójść w ruch, obliczenia wyporności a później już warsztat i wykonanie „byle czego”.

**Wszystko co unosi się na wodzie, im większa fantazja, im większa inwencja twórcza tym lepiej. Najważniejsza kategoria to fantazyjność i jakość wykonania - to będziemy oceniać** - dodaje Nieurzyła. Wykorzystać można chyba wszystko co tylko unosi się na wodzie. Styropian, puste butelki, deski, balony i opony.

## [POSŁUCHAJ](#)

Ale nie tylko sam pojazd i jego kształt jest ważny. Ocenianie będą również przebrania tych, którzy pojazdami będą sterować. Dodatkowo, już po prezentacjach statków odbędą się ich wyścigi. Organizatorzy liczą, że pojawią się także pojazdy wieloosobowe. Będzie można przewieźć znajomych po stawie kajakowym na swojej konstrukcji. Liczy się więc aby to „coś” jak najdłużej utrzymało się na wodzie.

Wcześniej nie trzeba zgłaszać się na imprezę. Wystarczy w piątek między 15 a 16 pojawić się przy stawie kajakowym wraz ze swoim pojazdem pływającym.

**Jan Bacza**